

LUD

Diretor: Dr Edvino Tempiski
Proprietário: Dr Antônio Firakowski

REDAÇÃO: Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.
Adres pocztowy: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna: w kraju — Cr. \$ 50,00; poza Bra-
zylia — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.
Redakcja przyjmuje od 1-szej do 5-tej po południu

Tabela de anúncios: Nas páginas de anúncios: Cada centímetro quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até tres vezes ou em maiores dimensões — desconto de 20%; sobre os anuais — 50%. Na última página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

ROK XXII

Curitiba, 13 sierpnia (de agosto de) 1947

NR 33.

Z Brazylii

KONFERENCJA w União da Vitória

Dnia 2 i 3 sierpnia b. r. odbyła się w União da Vitória konferencja, w której wzięli udział członkowie rządu Stanów Parany i Sta. Catariny z gubernatorami M. Lupionem i Adebalem Ramosem na czele.

Najważniejsze uchwały, powzięte na tej konferencji, zawierają się w następujących punktach:

1. utworzenie szkół policyjnych, dzięki którym Stanowy Urząd Bezpieczeństwa będzie posiadał wyszkolony personel.

2. Oba Stany współdziałać będą w walce z przestępcami prawa.

3. Rokrocznie odbywać się będzie konferencja nauczycieli szkół powszechnych i seminariów nauczycielskich, celem podniesienia poziomu nauczania.

4. W metodzie nauczania powinno się zwracać uwagę na poszanowanie godności człowieka.

5. Co dwa miesiące będą się odbywać konferencje między najwybitniejszymi przedstawicielami świata naukowego.

6. W każdym mieście municypalnym (sede) powstana biblioteka dzieł fachowych, by ułatwić uczniom biednym dokształcanie się.
(C. d. n.)

Problem migracji i kolonizacji

W związku z krytyką liczących pism brazylijskich skierowaną przeciw elementom migracyjnym, dyrektor Narodowej Rady Migracji i Kolonizacji, Gorge Lafour w wywiadzie udzielonym prasie rioskiej wyjaśnił, że rząd Brazylii w stosunku do imigrantów kieruje się następującymi względami:

1. Chce ludzi wartościowych, i dlatego polecił Brazylijskiej Komisji — znajdujące się w Europie — by przeprowadzała selekcyjną imigrację, zwracając pełną uwagę na wartość poszczególnych jednostek

2. Biorąc pod uwagę wielką trudność w zbadaniu zawodu poszczególnego imigranta rząd Brazylii rozstrzygnął, że przyjmie tylko rolników i techników, przy czym daje pierwszeństwo robotnikom i technikom z Włoch, Portugalii, Holandii i Hiszpanii.

3. Osobom trudniącym się handlem i inteligencji wjazd do Brazylii będzie utrudniony.

4. Rząd Brazylii nie prowadzi polityki rasizmu, jednak w przyjmowaniu imigrantów bierze pod uwagę tych, którzy kulturą i rasą spokrewnieni są z tradycją Brazylii.

Brazylia posiada największe pokłady rudy żelaznej

W przeglądzie amerykańskim z sierpnia b. r. »Happers« ukazał się

Isonções Fiscais na Constituição Estadual

III.

BRONISLAU OSTOJA ROGUSKI — Deputado Estadual

A Comissão Constitucional, da qual o autor destes comentários fez parte como Relator Geral, discutiu muito a complicada questão das isenções fiscais, principalmente no que toca ao pequeno agricultor e aos estabelecimentos de ensino.

A Constituição Federal, em seu art. 19, nr. VI, § 1º, já dispensou do imposto territorial os sítios de área não excedente a vinte hectares quando os cultive, só ou com sua família, o proprietário que não possua outro imóvel e ao constituinte paranaense competia apenas dispôr sobre outros casos, de sua exclusiva alçada.

Depois de longa controversia, determinaram-se mais as seguintes isenções, que hoje fazem parte do texto da Constituição do Estado:

a) — os veículos de tração animal, utilizados pelo produtor rural, a serviço da produção e distribuição dos gêneros de primeira necessidade;

b) — os pequenos agricultores e criadores sobre a venda de seus produtos, quando feita diretamente ao consumidor.

Quanto à isenção do pagamento do imposto territorial, aos sítiantes que possuem até 20 hectares, esta já se acha devidamente regulamentada pelo Decreto — lei nr. 653, de 25 de junho de 1947, e está em pleno vigor. Os interessados devem requerer-la anualmente à Colêtoria Estadual da situação do imóvel, provando a sua propriedade e a legitimidade do pedido. Logo abaixo transcrevemos um modelo desse requerimento.

Quanto às outras isenções, isto é sobre os veículos de tração animal (carroças, charretes, etc.) e referentes às vendas diretas ao consumidor dos produtos da lavoura, deverão ser reguladas em breve pela Assembleia e já estão sendo feitos estudos acurados sobre o assunto.

O fato, porém, é que, com a promulgação da nova Constituição paranaense, os pequenos proprietários, os agricultores e os criadores, assim como todos os necessitados, encontraram ampla proteção, proteção essa que jamais lhes foi concedida pelas Constituições, ou pelas leis estaduais anteriores.

O legislador atual não se limitou apenas a traçar formulas líricas e mais ou menos teóricas, como era do costume antigo; desceu a solução práticas e imediatas, concebidas em termos claros e inofensíveis, de fácil aplicação.

E os efeitos saluares desses dispositivos constitucionais serão sentidos e apreciados ainda no decorrer deste ano. (cont. pag. 2)

artykuł pióra profesora uniwersytetu w Ohio, Marvina Barloona, w którym autor wyraża pogląd, że złoza żalaza w Brazylii stanowią prawdziwy rezerwar dla zapotrzebowania Stanów Zjednoczonych. Brazylijskie pokłady żelaza w okolicach Rio Doce (Stan Espirito Santo) zaliczają się do najbogatszych w całej Ameryce Półn. i Połudn. Pomijając trudności eksploatacji ze względu na niedostępność okolicy Rio Doce, kwestię transportu dąłoby się rozwiązać w ten sposób, że statki amerykańskie przywziłyby do Brazylii węgiel, w drodze powrotnej zaś zabierałyby rudę żelazną. W ten sposób Stany Zjednoczone zdobyłyby materiał dla swych hut żelaznych, Brazylia zaś, dzięki węglu, byłaby w stanie rozbudować swój przemysł. Wymiana powyższych produktów zacieśniłaby więzy ekonomiczne między obu narodami.

ISKIERKI

— Dnia 10 sierpnia Prezydent Republiki, Gaspar Dutra, bawił w

Belo Horizonte, stolicy Stanu Minas Gerais, uczestnicząc w uroczystościach 50-lecia jej istnienia.

— Brazylia przygotowuje się na przyjęcie delegatów państw obu Ameryk z okazji konferencji panamerykańskiej, która rozpocznie się dnia 15 sierpnia w Rio de Janeiro.

— Sekretarz Bezpieczeństwa Publicznego w S. Paulo, omawiając ostatnie wypadki w tym mieście, wyjaśnił, że rozruchy wywołały czynniki niechętnie obecnemu gubernatorowi, Ademar de Barros. Czynniki te używają wszelkich środków, by utrudnić rządy gubernatorowi. Policja zdołała zdemaskować ich podziemną robotę i przywrócić spokój.

— Specjalna Komisja Drogowa, która udała się do Belém (Stan Pará), by wyznaczyć trasę między Stanem Pará i Maranhą, zaginęła. Władze tych Stanów wykluczają możliwość napadu Indian. Brak wiadomości o ekspedycji tłumaczyć należy chwilowym zgubieniem orientacji jej członków.

Ze świata

Dobierają się do panslawistów

Wychodzący z Chicago »Dziennik Związkowy« (29 lipca) podaje, że federalne władze amerykańskie zaczęły się dobierać do skóry zakamuflowanym komunistom ze związku panslawistów. »Dziennik Związkowy« pisze:

»Z początkiem wojny, gdy administracja w Washingtonie dla celów politycznych grała na sympatiach prorosyjskich, zawodowi komuniści postanowili wykorzystać te czerwone prądy i zorganizowali »Kongres Słowiański w Ameryce«, który pod płaszczykiem wspólnoty słowiańskiej miał być w rzeczywistości tylko wykonawcą woli wielkorządów Kremla.

»Występowałem wówczas ostro i stanowczo przeciw temu Kongresowi rzekomo słowiańskiemu, wskazując palcem nietylko na naiwniaka Leona Krzyckiego, wykorzystywanego przez Kreml do brudnej agitacji komunistycznej, ale także na rozmaitych Zajęczkowskich, Helmuthów i innych zwolenników całowania się z »braćmi Słowianami«.

»Jak była wówczas do przewidzenia, ta propaganda komunistyczna daleko nie zasza i rzeczywistość, onegdaj w Kongresie Stanów Zjednoczonych przystąpiono do badania tej smrodliwej afery panslawistycznej, która pod fałszywym hasłem współpracy Amerykanów w słowiańskiego pochodzenia miała za zadanie zatruwać dusze jadem komunizmu«.

Prezydent Truman na Konferencji w Rio de Janeiro

Według informacji z Waszyngtonu — prezydent Truman oświadczył oficjalnie, że weźmie udział w konferencji pan-amerykańskiej w Rio i że zabawi w Brazylii 3 dni. Przyjazd prezydenta Trumana nastąpi w końcu sierpnia lub w początkach września. W dniu zamknięcia konferencji przewidziana jest wielka mowa prezydenta Ameryki.

Polityczne kola z Waszyngtonu są zdania, iż Truman wykorzysta swój pobyt w Brazylii, by omówić z delegatami poszczególnych państw kwestię obrony obu Ameryk, ujednostajnienie broni na kontynencie amerykańskim oraz wspólna akcje przeciw komunizmowi.

Kryzys ekonomiczny Anglii

Premier angielski, Clement Attlee, zażądał ostatnio od parlamentu władzy nadzwyczajnej, by zarządzić kryzysowi ekonomicznemu, w jakim Anglia obecnie się znajduje.

Na kryzys ekonomiczny Anglii złożyły się następujące przyczyny:

1. Utrzymanie w kraju i zagranic

ca ponad półtora miliona żołnierzy.
2. Niewystarczająca produkcja przemysłu, przeznaczonego na eksport.

3. Za duży eksport do krajów, których waluta stoi nisko.

By uwolnić kraj od kryzysu, rząd angielski postanawia zredukować — ile się da — ilość wojska, zwiększyć produkcję przemysłową, ograniczyć import gazoliny, drzewa i produktów drugorzędnych, a przywozić z zagranicy węgiel oraz artykuły żywnościowe.

Wojna domowa w Paragwaju

W rewolucji paragwajskiej znów wać trzeba śmiały manewr powstańców, który może zdecydować o losach Paragwaju.

Miasto Concepcion, dotychczasowa główna kwatera i najmocniejszy ośrodek oporu rewolucjonistów, ostatecznie zostało zdobyte przez wojska rządowe. Powstańcy, widząc, że nie zdołają obronić tego miasta, powzięli bardzo śmiały plan. Pokryjomu wycofali swe wojska z Concepcion i w forsownym marszu zbliżyli się do Assunção, stolicy Paragwaju. Obecnie miasto Assunção oblegane jest przez siły powstańcze. Walka trwa.

Jeśli rzucić bombę — to zaraz

W ciągu 24 godzin moglibyśmy zgładzić 75.000.000 Rosjan nie tracąc nawet 100 ludzi. — oświadczył profesor uniwersytetu w Texas dr Robert Montgomery, który jest jednym ze specjalistów atomowych i który brał udział w ustalaniu obiektów dla amerykańskich ataków atomowych na Japonię.

Wiedzą oni o tym — dodał prof. Montgomery.

„Nie martwię się o Rosjan. Martwię się raczej o nas — ciągnął prof. Montgomery.

„Jeśli mamy ich zabić, to uczynimy to teraz, a nie czekamy 3 lat. Niż byśmy mieli to uczynić, zastanówmy się raczej, co zrobić z tą energią dla dobra człowieka. Następna wojna nie podobałaby niczego ani tu, ani tam.

Inaczej nieco przedstawia się sytuacja w obojętnej specjalisty atomowego prof. Bomke, który ostrzegł ostatnio w Monachium, że Rosja „produkuje tony bomb atomowych“.

ISKIERKI ZE ŚWIATA

— Były premier angielski Winston Churchill, w ostatniej ze swych mów, ostro skarytykował obecny rząd socjalistyczny twierdząc, że nietylko wojna, lecz i system rządów socjalistycznych jest przyczyną niebawalego kryzysu ekonomicznego w Anglii.

— Agencja Reuter donosi z Aten, że rząd angielski postanowił wycofać swe wojska z Grecji, których liczba wynosi 3.500 żołnierzy.

— Z Grecji informują, iż liczne oddziały powstańców, pochodzące z Jugosławii, przekroczyły granice Grecji, by pomagać komunistom greckim w walce z rządem.

— Władze angielskie w Palestynie przeprowadziły masowe aresztowania elementu, podejrzanych o współpracę z terrorystami żydowskimi. Terrorysty ze swej strony wysłali listy do wyższych oficerów angielskich z wyrokami śmierci.

— Pomimo rozejmu między wojskami holenderskimi i powstańcami w Indonezji, działania wojenne trwają. Powstańcy wysłali notę do Stanów Zjednoczonych, prosząc o pośrednictwo w walce domowej.

— Komunistyczny rząd Rumunii, odpowiadając na protest Ameryki w sprawie likwidacji tamtejszej Partii Wsi, oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają prawa wtrącać się do spraw wewnętrznych Rumunii.

— Na Czarnym Rynku w Berlinie można nabyć po 5.000 marek dyplomy doktorskie byłych uniwersytetów w Królewcu i Wrocławiu w związku z tym wiele osób zaczęło nagle używać tytułów doktorskich.

S P R O S T O W A N I E

W Num. 22 „Ludu“ prostujemy wiadomość, że poruczn. Filip Mounbatten, narzeczoną księżniczki Elżbiety, najstarszej córki króla angielskiego, jest księciem greckim, a nie synem lorda Mounbattena, byłego wice-króla Indii.

Isenções Fiscais na Constituição Estadual

(Continuação da 1.a página)

MINUTA DE REQUERIMENTO:

Ilmo. Sr. Coletor Estadual de

abaixo assinado, (naturalidade) (nome e sobrenome) agricultor, residente no lugar denominado

(estado civil)

Distrito de _____, neste Município, proprietário de um terreno rural de área inferior (ou igual) a 20 hectares, que está sendo cultivado pelo requerente e sua família, não possuindo outro imóvel, vem solicitar a V. S., na forma do art. 19, nr. VI § 1º da Constituição Federal, combinado com o art. 9º letr. e e § 1º do Decreto-lei nr. 653 que se digne conceder-lhe a isenção do imposto territorial, no presente exercício, sobre o referido sítio.

N. Termos

P. Deferimento.

(Local, data e assinatura, sobre selos estadual de Cr. \$ 3,00)

Documentos:

- 1) — Certidão do Cartório de Registro de Imóveis, da transcrição do terreno;
- 2) — Certidão do mesmo Cartório, de que requerente não possui outro imóvel transcrito em seu nome.

União Cultural dos Poloneses no Brasil

RODACY! Zawiadamiamy Was, że powstała nowa organizacja pod nazwą Unia kulturalna Polaków w Brazylii.

Potrzebę skupienia się wszystkich Polaków zamieszkałych na gościnnej Ziemi Brazylijskiej, odczuwano.

Nie było — rzecz można — w Brazylii Polaka, któryby nie myślał o ciężkich na nim obowiązkach wobec rozgrabionej Ojczyzny, a nadewszystko jej wartości kulturalnych.

Hitlerizm, pragnąc zniszczyć doszczętnie Naród Polski, — całą swą brutalną siłę rzucił właśnie na te wartości, znosząc z powierzchni ziemi nasze zabytki architektury, łupiąc dzieła sztuki, rzucając na pastwę płomieni bezcenne zbiory i biblioteki, świadczące o tysiącletniej tradycji Polski chrześcijańskiej, demokratycznej i wolnościowej.

Z największą przeciwzaciętością skierował się przeciw inteligencji polskiej, mordując w obozach koncentracyjnych i więzieniach tysiące uczonych polskich światowej sławy, profesorów, inżynierów, lekarzy, literatów, dziennikarzy i t. p., z zamiarem pozbawienia Narodu Polskiego światłych przewodników, którzyby zdolni byli poprowadzić społeczeństwo do wyzwolenia i lepszej przyszłości.

Te metody hitlerowskie przejął w całej pełni wojujący totalitaryzm komunistyczny. Jego przedstawiciele godzą w zasady wiary i moralności chrześcijańskiej, łamią podstawy wolności obywatelskiej, nie wczą prawa i tradycje narodowe, skazując na śmierć lub poniewierkę najlepszych w Narodzie.

Na oderwanych od Rzeczypospolitej odwiecznych ziemiach polskich we Lwowie i Wilnie, wyzuto obywateli polskich z ich ojczyzny, na Sybir pognano duchowych przewodców Narodu, a świątynie Pańskie, zamieniono na kina, wyświetlające filmy bezbożnicze.

Na tę niszczycielską akcję totalitaryzmu, społeczeństwo polskie odpowiedzieć musi po meksu głośnym: **Nie damy się złamać!**

Obowiązkiem każdego prawego Polaka na Obczyźnie jest więc bronić tych wartości kulturalnych, jakie świadczą o naszych ideałach narodowych, opartych o zasady chrześcijańskie, szczerą demokrację, swobodę myśli i słowa, tolerancję wyznaniową, równość a nadewszystko **Wolność osobistą. Polak nigdy się nie godził i nie pogodzi z niewolą!**

Wobec świata całego manifestować więc musimy swoją nieprzejednaną postawę wobec destrukcyjnych sił totalitarnych, usiłujących zapanować nad narodami cywilizowanymi.

Polak musi wśród obcych, udzielających mu gościnę, jak i we własnym środowisku krzewić prawdę o istotnych dążeniach Narodu.

Pomimo największych ofiar złożonych w wojnie ostatniej. **Za wolność swoją i obcych Narodów** — Polska poniosła porażkę.

Jej siły moralne, wiara w Boga i sprawiedliwość sprawiły, że Naród Polski tak strasznie pokrzywdzony, nie ugiął się.

Zachował On wartości duchowe, na których straty stać jest naszym obowiązkiem.

I właśnie w tym celu powstała unia kulturalna Polaków w Brazylii.

UNIÃO CULTURAL DOS POLONESES NO BRASIL

W Bratniej współpracy czynić musimy wszystko, aby nie nie uронić z przekazanego nam doświadczenia Ojców, udających wytrwać i zwyciężyć **w Łączności siła!**

RODACY! Kto z Was chce zmanifestować, że się wyraźnie odcina od wszelkiego totalitaryzmu — a w szczególności Komunistów;

Komu droga jest zachodząca kultura polska, skarby Ducha — Polskiego, przemawiające do nas językiem wieszczów i bohaterów narodowych, niechaj wstąpi do naszych szeregów.

Rio de Janeiro — Prezes: **Bolesław Nowicki** (Rio).

Członkowie Rady.

- | | |
|---------------------------------|-----------------------------------|
| Jan Barański (Curitiba) | Bobdan Meleniowski (Rio) |
| Józef Bojanowski (São Mateus) | Stefan Osser (São Paulo) |
| Fr. Buynowski (Dom Feliciano) | Aleksander Panek (Rio Claro) |
| Teodor Cymbalski (São Paulo) | Fr. Pintał (Irati) |
| Olgierd Czartoryski (Rio) | Karol Polakiewicz (São Paulo) |
| Edward Czerwonka (Curitiba) | Janina Propper (Rio) |
| Józef Ginalski (Afonso Penna) | Jan Bain (Porto Alegre) |
| Piotr Górecki (Rio) | Wiktor Stec (Ponta Grossa) |
| Karol Greziak (Rio) | Jan Schulz (Rio) |
| Stanisław Kaczmarski (S. Paulo) | Henryk Trzaskowski (Mar. Malet) |
| Tomasz Kasprzak (Porto Alegre) | Włodzimierz Tucholski (São Paulo) |
| Wojciech Komenda (São Paulo) | Aleksander Vamoś (Rio) |
| Paweł Krauc (Rio) | Erwin Wiczołek (Rio) |
| Mieczysław Lisowski (São Paulo) | |

Cele Unii kulturalnej Polaków w Brazylii tak streścił statut:

- a) — Zjednoczenie wszystkich Polaków zdecydowanych strzedz wartości swej Kultury;
- b) — Rozwijać wśród Polaków zamieszkałych w Brazylii te wartości duchowe;
- c) — Dać przybywającym do Brazylii Polakom poparcie moralne, by — weszli do życia gospodarczego, goszcząc ich Kraju jako element twórczy i konstruktywny, dla korzyści własnej i chwały Narodu.

Unia Kulturalna Polaków w Brazylii

ODDZIAŁ PARANA

Komisja Organizacyjna

Do Rodaków w Paranie.

Na walnym zebraniu członków — Parańskiego Oddziału Unii Kulturalnej Polaków w Brazylii, które odbyło się przy udziale Sekretarza Generalnego Unii p. Olgierda Czartoryskiego w dniu 2-go sierpnia w Kurytybie, jednogłośnie uchwalono, iż z powodu wielkich odległości i trudności komunikacyjnych, co opóźniło organizację kół lokalnych w interjorze Parany, wybory sekretarza i Rady Parańskiego oddziału Unii będą przeprowadzone przy udziale Sekretarza Generalnego Unii w drugiej połowie stycznia przyszłego roku. Na tymże walnym zebraniu uchwalono powołanie do życia tymczasowej Komisji Organizacyjnej Unii w Paranie, złożonej z 9 osób, której zadaniem będzie zmontowanie podstaw organizacyjnych oddziału Unii w Paranie, pomaganie w powstawaniu nowych kół w interjorze i techniczne przygotowanie przyszłych wyborów. Wybrana Komisja Organizacyjna apeluje do społeczeństwa polskiego w Paranie o udzielenie pełnego poparcia, bez którego trudno jej będzie zadanie wykonać. Rozpoczynając swą działalność ufamy, iż poparcie to otrzymamy. Ze swej strony gwarantujemy społeczeństwu, że uczynimy wszystko, co leżeć będzie w naszej mocy, aby godnie odpowiedzieć oczekiwaniom członków Unii, którzy nas swym zaufaniem obdarzyli.

Za Komisję Organizacyjną Unii.
Edw. Czerwonka, przewodniczący.
Stefan Czaplinski, sekretarz.

NEKROLOG

Dnia 6-go sierpnia b. r. zmarł w Krakowie ś. p. Ks. Dr. Konstanty Michalski — ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, były rektor i długoletni profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz profesor Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie. Zmarły należał do najwybitniejszych przedstawicieli myśli filozoficznej w Polsce współczesnej. W czasie okupacji niemieckiej ś. p. Ks. Michalski przebywał wraz z innymi profesorami Uniwersytetu w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Zmarł w 68 roku życia.

Audycje o Polsce

• I P. — Wordl Press Informations Service. — donosi, że Radiostacja Radio Difusora S. Paulo PRF 3 — Brazylia nadaje co niedzielę o godzinie 12,45 na krótkich (312,5 m) i długich falach (960 KCL), ZYB 7 (49,22 m, 6.095 KOS), audycje poświęcone muzyce, kulturze i literaturze polskiej. Audycja ta nosi tytuł: „Imagens da Polonia“. Kierownictwo audycji powierzone zostało Red. Hugonowi Schlesingerowi. Dotychczas nadane zostały dwie audycje: „Chopin Anedotico“ i „Musica Folclorica Polonesa“.

W dalszym programie przewidziane są następujące audycje: „Faderewski“ — „Canções Polonesas“ (Pieśni Polskie) — „St. Montusko“ — „Danças Polonesas“ (Tańce Polskie) — „Concerto de Varsovia“ (Koncert Warszawa) i t. p. — Audycje transmitowane są w języku portugalskim i przeznaczone w pierwszym rzędzie dla słuchaczy brazylijskich.

(Internacional Publications)

KSIĘGARNIA

Biruty Dergint-Bawicz
Sal. Marinho, 870 w Kurytybie
Przybory szkolne i piśmienne.
Książki na prezenty w języku portugalskim i polskim.

REUMATISMO

DORES EM GEPAL

LINIMENTO (e BALSAMO)
SANTA HELENA

Kłopoty powojenne Anglii

Dla wielu państw kontynentu europejskiego ostatnia wojna światowa była okropnym wstrząsem politycznym, społecznym i ekonomicznym. Niejedne utraciły swój terytorialny kształt, stały się ofiarami niesprawiedliwych przesunięć granicznych i ludnościowych — jak na przykład Polska — poniosły hekatombowe ofiary w ludności, stając z chwilą pokoju wobec kompletnej ruiny swojego przemysłu i handlu. Dla Anglii, ta wojna nie zakończyła się tak, jak się spodziewała. Gospodarczo wyszła z niej wyczerpana, politycznie niezabezpieczona, niepewna w obliczu jutra. By uniknąć zagrożenia jej tak poważnie okupacji wojsk niemieckich, by wygrać ostatecznie wojnę, rzuciła na szalę wszystko, jeżeli chodzi o zasoby materialne. Zużytkowała prawie doszczętnie swoje inwestycje w krajach Ameryki Południowej; musiała sprzedać swoje posiadłości w Ameryce Północnej. Dzięki im powstały brytyjskie zakłady lotnicze w U.S.A. A przedewszystkim nabywać musiała broń, której nie nadażyły produkować fabryki krajowe, a których niedostateczność okazała się zaraz w pierwszych dniach wojny. Zamieniona w olbrzymi warsztat wojenny, nie dbając o eksport, który przed wojną przysparzał Anglii poważne sumy obcych walut, kraj ten brnął w coraz to nowe długi. Z chwilą zaprzestania działań wojennych, wielkie imperium brytyjskie stanęło wobec wielu nowych zadań, prawdopodobnie przez kierowników polityki angielskiej nieprzewidywanych. Anglia, niedawny bankier świata, musi dziś walczyć z kryzysem gospodarczym, by ratować sytuację, musi zaciągać dalsze pożyczki, wprowadzać u siebie różne ograniczenia, często nie bardzo przyjemne dla obywateli.

Zasoby Anglii

Wielka Brytania, to kraj olbrzymich jednak możliwości mimo poniesionych strat, mimo zużycia przemysłowego, sprężastych nieraz metod produkcji czy wydobywania minerałów ziemnych, jak np. węgla. Zdolna jest ostatecznie powoli wydobyc się na powierzchnię o własnych siłach, nawet gdyby jej pożyczki odmówiono. W ramach olbrzymiego Imperium angielskiego można będzie dokonać niejednego posunięcia, któreby gospodarczo ulżyło doli Wielkiej Brytanii. Doniosłym atutem w obecnym kryzysie gospodarczym Anglii jest i będzie postawa i cierpliwość jej obywateli, karność jej ludności aż do najniższych stopni w hierarchii społecznej; umiejętność ofiarnego zaciśnięcia pasa bez szemrania. To są atuty ważne, które sprawiają, iż Anglia zubożała, wyczerpana finansowo, zadłużona po uszy, ubiegająca się o pożyczki, ma jednak widoki jasne na podźwignięcie się z kryzysu powojennego i na odrodzenie gospodarcze. Społeczeństwo angielskie, w ykazuje w zasadzie raz jeszcze wielki hart i upór, swoją dojrzałość polityczną, jakich byliśmy świadkami w najkrytyczniejszych chwilach dla Anglii w czasie wojny.

Anglia zawsze nastawiona była

na eksport; rynki światowe były dla niej o niezmiernym znaczeniu. Żeby jednak eksportować musi sprowadzać poważną ilość surowców, bądź z dominiów, czy kolonii, czy też z innych krajów. Do walki z nią niewątpliwie stanie konkurencja północno-amerykańska; a przypuszczam, że metody Jankesów nie będą należały do bardzo wytwornych. Należy się spodziewać z ich strony wiele trudności dla eksportu angielskiego. A Ameryka Północna ma niebywałe zasoby finansowe, fantastyczną wprost reklamę i rozgłos. Dziś ona pierwsze skrzypce gra w świecie. Rynek zaś europejski dla Anglii skurczył się katastrofalnie, bo Europa wschodnia pozostająca pod brutalną przemocą i wpływem Rosji bolszewickiej, nie wchodzi wcale w rachubę. Niemcy w dzisiejszych warunkach się nie liczą; Franja i Włochy, zniszczone przez wojnę, mimo najlepszej woli, nie mają narazie za co kupować. Pozostają tylko dla niej kraje, które podczas wojny zachowały swoją neutralność, ale te są nieliczne. Możliwość zaś odbudowy gospodarskiej całej Europy, z powodu upartego i przeszkadzającego stanowiska Rosji komunistycznej, są bardzo problematyczne; tym samym także szanse eksportu brytyjskiego są bardzo mizerne. Groźny jej przeciwnik dzisiejszy, to nielicząca się z żadną etyką w swych pociągnięciach i bez sumienia Rosja totalna o skrajnym despotyzmie partii komunistycznej i Stalina.

Przyszłość ekonomiczna Anglii

Na pierwszy rzut oka przyszłość Anglii przedstawia się czarno, nie bardzo zachęcająco. Ale, gdy spojrzymy głębiej, dojrzymy pewne punkty światła i pocieszającej nadziei. Brytyjskie imperium jest i pozostanie niewyczerpanym źródłem, gdzie drzemia fantastyczne wprost skarby i zasoby. I swoich klientów będzie miało w dalszym ciągu i w krajach Europy i na Bliskim i Dalszym Wschodzie, albowiem kraje te nie będą mogły sobie pozwolić na płacenie wysokowartościowym dolarem amerykańskim. Londyńska City przestała być narazie bankierem świata i przypuszczać należy, iż nie odzyska już tego stanowiska, które dzierżyła przez kilka wieków ostatnich. Niewątpliwie, odzyska jednak swoją rolę drugiego bankiera świata. A przez oparcie się o Stany Zjednoczone Ameryki Północnej — albowiem W. Brytania nie może ryzykować wojny gospodarczej z U.S.A. — może ona uzyskać niejedną sukces dla swojej gospodarki powojennej. Może przez zręczną sieć układów pozyskać nowych klientów; przez zwarcie zaś szeregów, przez system wzajemnej wymiany, przez ulepszenie emigracji do dominiów i do obszarów mandatowych i do kolonii może stworzyć lepsze warunki gospodarcze - handlowe.

I taki widocznie jest plan brytyjski, plan bynajmniej nie zaczepny względem Ameryki Północnej, ale obronny plan, który Anglia niewątpliwie wykona dla dobra swoich interesów.

Ski.

RZECZY CIEKAWE

NOWY DOM CO 35 SEKUND

W każdym kraju dotkniętym drugą wojną światową kryzys mieszkaniowy stanowi bardzo trudny problem. W W. Brytanii, która ucierpiała na skutek nalotów, Rząd naprawił, względnie wybudował 370.000 domów dla niemal 1.250.000 ludzi. Minister Zdrowia p. Aneurian Bevan stwierdził ostatnio, że w ciągu ubiegłego roku wysiłki w kierunku rozwiązania kryzysu mieszkaniowego były tak intensywne, iż co 35 sekund nowo dom był gotowy; niektóre naprawiono, inne przerobiono względnie wybudowano. W sumie jednak w ciągu jednego roku oddano 225.000 domów 800.000 ludziom.

NISZCZENIE CHWASTÓW

Na dorocznym zebraniu Imperialnego Przemysłu Chemicznego w Londynie (I. C. I.) przewodniczący, lord McGowan, oznajmił, iż nowy produkt firmy »Metokson« dał doskonałe rezultaty. Środek tego używa się do usuwania chwastów bez uszkadzania pożytecznych roślin. Stosuje się go z dużym powodzeniem na całym świecie, nie wyłączając krajów tropikalnych. Podobnie przedstawia się sprawa z »Gameksyną«. Wspomniano już o tym, jak skuteczną jest ona w zwalczaniu plagi szarańchy na Sycylii. Środek ten okazał się bardzo pożytecznym w Indiach Zachodnich, gdzie oczyścił plantacje cukrowe ze szkodników.

KRONIKA MIEJSCOWA

Rio Claro uczciło 25-lecie pracy kapłańskiej swojego proboszcza ks. Ignacego Zabrzeskiego.

Nawiedzały nas w ostatnich dniach deszcze i mrozy. A jednak w środę po południu, 30-go lipca, zjechało się kilku księży, aby razem z nami parafianami, uczcić w dniu św. Ignacego naszego kochanego i pracowitego proboszcza ks. Zabrzeskiego, a co ważniejsze uczcić i uznać jego 25-cio letnią owocną pracę kapłańską.

We wigilię wieczorem różnęła od ucha orkiestra rionklareńska przedplebania na zaczęcie uroczystości. Rano w sam dzień św. Ignacego, w odległych regionach niebieskich, gdzieś bardzo daleko, grzmiały jakby armaty. Pewnie to św. Ignacy chciał przypomnieć sobie, bo za życia, jako żołnierz, wojenki próbował.

Dzisiaj zaś zapewne chciał uczcić obydwóch jubilatów, ks. Ignacego Zabrzeskiego i ks. Szymona Sojkę, bo obydwaj w rowach strzeleckich krwawą wojnę światową przepędzili i tam wśród grzmotów pękających granatów, swoje życie Bogu oddawali.

Gdy wyszli z niebezpieczeństwa cało, po dokonaniu studiów, wraz z innymi w liczbie 12, u stóp św. Stanisława w katedrze wawelskiego grodu, z rąk dzisiejszego kardynała, księcia Stefana Sapiehy, święcenia kapłańskie otrzymali.

Potem już naszlachetniejsze, boże pole do Brazylii wysłani, tu 24 lat w trudach, na różnych placówkach w Paranie, Santa Catarina i Rio Grande, spędzili. Za pełną poświęcenia pracę należy się im cześć i uznanie.

Pobieżnie tylko wspomnę przebieg uroczystości: O godz. 10-tej Mszę św. celebrował ksiądz Ignacy Zabrzęski, w roli arcydjakona ks. Szymon Sojka — obaj jubilaci. Asystowali: Ks. T. Dziedziak proboszcz z Iraty, ks. F. Stefanowicz, niedawno z Chin przybyły, ks. Br. Kozłowski, proboszcz z Imbitowy, ks. Fr. Wierzbica z Vera Guarany, ks. Z. Piotrowski, główny organizator uroczystości. Kazanie głosił dawny nasz proboszcz ks. St. Piasecki.

Po przerwie obiadowej — w pięknym i obszernym Domu Ludowym, jako ciąg dalszy cichych życzeń modlitewnych w kościele, składały głośne życzenia dzieci szkolne, Dzieci Marii. Sodalicja Pańcała Kolonia. Odbył się także piękny teatr w czterech aktach, wywieszony przez Wiel. Siostry z Kolegium miejscowego.

Wiwatowania i różne epizody nieodłączne od takich uroczystości trwały do wieczora.

Pisał w imieniu wszystkich obecnych — JEDEN.

Ś. P. FRANCISZKA PERES

W dniu 4-go sierpnia b. r. zmarła ś. p. Franciszka z Hamerskich Peres zaopatrzona Sakramentami św. w Viamão, w wieku 83 lat. Ś. p. Franciszka Peres była jedną z tych matek i matron polskich, które przejęte głęboką wiarą, przywiązaniem do Kościoła katolickiego i serdeczną miłością do Polski, umieją wszędzie w sercu i dusze swych dzieci te nieocenione wartości Boga, Kościoła i Ojczyzny. Pod tym względem ś. p. Franciszka Peres była niezrównaną mistrzynią, zdającą sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką Dobry Bóg na każdą matkę chrześcijańską wkłada i za godne spełnienie obowiązków matki chrześcijańskiej wynagradza. Taką nagrodę dla ś. p. Franciszki Peres jest jej syn Ks. prałat Jan A. Peres, kanclerz Kurii metropolitalnej w Porto Alegre, na którego ręce wszyscy członkowie „Zjednoczenia Katolickiego Matki Boskiej Częstochowskiej“ i Rodacy z Porto Alegre zasyłają serdeczne wyrazy współczucia.

ZAWIADOMIENIE

Opiekunowie Uroczystości, mających się odbyć ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej, poczuwają się do miłego obowiązku powiadomienia Szan. Rodaków z Porto Alegre i okolicy, że nabożeństwa ku czci M. B. Częstochowskiej rozpoczną się w dniu 5-go września b. r. o godzinie 8-mej wieczorem i codziennie odprawiać się będą o tej samej godzinie aż do 13-go września. W dniu 14-go września odprawiona zostanie solenna suma z kazaniem polskim i brazylijskim o godz. 10-tej rano w kościele Matki B. Częstochowskiej przy ulicy Av. Presidente Roosevelt (dawna Av. Eduardo). Tego samego dnia po południu o godz. 4-tej w salonie Tow. „Polonia“ urządzona zostanie herbatka, loteria fantowa i t. p. na rzecz Sanktuarium Matki B. Częstochowskiej.

Na nabożeństwa i na Festę w salonie „Polonia“ zapraszamy wszystkich ezeiocieli M. B. Częst. i przyjaciół Kościoła M. B. Częstochowskiej: Flora z Jungów Giesler, Juiza Festeira Jan Sieczkowski, opiekun Festy Ksiądz Jan Wróbel, duszpasterz.

SŁOWO BOŻE

NA NIEDZIELĘ DWUNASTĄ PO ŚWIĄTKACH

(Ewangelia napisana o św. Łukasza w rozdziale X)



Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: Błogosławione oczy, które widzą, co wy widzicie. Bo powiedziałam wam, iż wiele Proroków i Królów żądali widzieć, co wy widzicie, a nie widzieli; i słyszeć, co słyszycie, a nie słyszeli. A oto niektórzy biegły w zakonie pragnąc kusić go, a mówiąc: Nauczycielu, co czyniąc dostąpię żywota wiecznego? A on rzekł do niego: W zakonie co napisał Pater Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, a bliźniego twego jako samego siebie. I rzekł mu: Dobrześ odpowiedział: to czyn, a będziesz żył. A on, chcąc się sam usprawiedliwić, rzekł do Jezusa: A któż jest mój bliźni? A przyjąwszy Jezus rzekł: Człowiek, który zstępował z Jerozalem do Jerycha, i wpadł między zbójce, którzy go też złupili, i rany zadawszy odeszli, na polu umarłego zostawiając. I przydało się, że niektórzy Kapłan zstępował tą drogą, a ujrzawszy go, minął. Także i Lewita, będąc podług miłości i widząc go, minął. A Samarytanin, który, jadąc, przyszedł wedle niego, i ujrzawszy go miłosierdzieniem wzruszony jest. A przybliżwszy się, zawiązał rany jego, naładował oliwy i wina: a włożywszy go na bydlę swoje, prowadził do gospody, i miął pieczę o nim. A zarazem wyjął dwa grosze, i dał gospodarzowi i rzekł: Miej staranie o nim, a cokolwiek nad zwyż wydasz, jagdy się wrócić, oddam tobie. Któryż z tych trzech zda się tobie bliźnim być onemu, co wpadł między zbójce? A on rzekł: Który uczynił miłosierdzie nad nim. I rzekł mu Jezus: Idźże, i ty, czyn także.

TO CZYŃ — A BĘDZIEŚ ŻYŁ

Jakżeś często, gdy czarowny szepć życia nas oszalałami, gdy własne zmysły nęcą nas w krainę grzechu, gdy świat kusi nas mi razem złudnego szczęścia, zdaje się nam, iż Bóg za dużo żąda domagając się zachowania dziesięciu przykazań.

Niestety — ludzimy się. Bóg nie dlatego dał nam dziesięć przykazań, by nam dokuczyć, ale by nas uszczęśliwić.

Te 10 nakazów, wrytych na kamiennych tablicach, to jasny drogowskaz oświecający wśród ciemności pojęć i zasad dzisiejszych — drogę ludzkości w pielgrzymowaniu do nieba.

Te 10 krótkich wskazań to najlepsze rozwinięcie wszystkich palących potrzeb świata.

Gdyby one były wprowadzone w życie, ludzkość nie byłaby mianą takimi przewrotami czy kataklyzmami dziejowymi, jakimi teraz jest dotknięta.

Tak, największym triumfem szatana i jego piekielnych wysłanników jest to, że zdołali wmówić w ludzkość, iż do szczęścia i od-

budowy świata, nie potrzeba zachowania Bożych przykazań.

Stąd nie dziw, że cnota i wiara dziś upada, że wrogowie wiary śpiewają ponure Requiem zagłady dla Kościoła, widząc tryumf swych myśli i zgubnych idei, zataczających coraz szersze kręgi nad światem.

Lećz nie bójmy się o całość Kościoła. Nawet bramy piekielne nie zwyciężą Go.

By jednak przywrócić Kościołowi blask i chwałę tam, gdzie go chcą usunąć i odrzucić Jego naukę, by pociągnąć biedne omanione rzesze ku Bogu, my sami musimy otrząsnąć się z pleśni i naleciałości grzechowych, nie znając rozdzwiku między życiem a nakazami bożymi wrytymi na kamiennych tablicach z góry Synaju.

Bo tylko wtedy, gdy życie nasze będzie odbiciem 10 przykazań, przyczynimy się do prawdziwego szczęścia nie tylko osobistego, ale całej ludzkości i zatknijemy Krzyż Chrystusowy na ruinach dzisiejszego pogaństwa.

X. Wł. S.

Ze świata katolickiego

Katolicki Relief ratuje Rumunię

Bern szwajcarski (IC). — Raporty z Mołdawii, wschodniej prowincji rumuńskiej, podają, że całe wioski i miasteczka wymierają z powodu niesłychanego głodu, jaki zapanował w tej dawniej bogatej rolniczej części Europy. Na ratunek głodującej ludności rumuńskiej pospieszył Katolicki Komitet Amerykańskich Biskupów, przesyłając wielkie ilości pszenicy, kukurydzy, mleka skondensowanego i innych środków pożywczych. Z Jassy w Mołdawii nadszedł następujący opis naczelnego świadka:

»Nigdy w historii Mołdawia nie głodowała bardziej jak obecnie. Dwuletnie posuchy zniszczyły wszystkie plony. Niewielkie ilości zboża, pozostałego na zasiew po konfiskatach sowieckich, zostały zjedzone przez głodującą ludność. Wieśniacy żywią się obecnie trawą, koniczną i przeróżnym zielskiem, tak samo jak resztki zwierząt domowych. Zeszłej zimy wszystkie owoce wymarły z powodu nie-

bywałych w tej okolicy mrozów.

Wysłannicy Episkopatu Amerykańskiego, którzy zjawili się w Mołdawii z żywnością amerykańską, w ten sposób opisują swoje wrażenia:

»W ciągu dziesięciu dni wszystkie nasze zapasy rozeszły się bez reszty. Przed naszą kwaterą czekało niejednokrotnie 700 ludzi przez całą noc, żeby rano dostać porcję żywności. Celem uregulowania rozdawnictwa wydaliśmy rano kupony, za które popołudniu bez ścisłego głodni mogli otrzymać żywność. Tłumy jednak były tak wielkie i tak natęczyły, że rozpoczęliśmy natychmiast rozdawnictwo, by uniknąć zgniecenia i zdemolowania całego składu. Ludność jest tak zgłodniała, że nie dba o nic innego. Z powodu braku gotówki wszystkie zakłady są pozamykane. Nawet lekarze i dentyści zaprzestali praktyki. Pieniądz nie ma żadnej wartości. Za jednego dolara amerykańskiego można dostać 1.700.000 Lei.

Komuniści aresztowali 120 tysięcy Słowaków

Schenectady, N. Y. (IC) — Katolickie Zjednoczenie Słowaków w Ameryce podaje do wiadomości, że w ciągu ubiegłego roku 120.000 Słowaków zostało uwięzionych. Większość z nich zesłana została do ciężkich robót w głębi Rosji. Prezydent Komitetu słowackiego dr. Durchanský wysłał do Sekretariatu Zjednoczonych Narodów udokumentowany w tej sprawie raport i protest. Wiadomości, przedostające się z obozów sowieckich, wskazują na to, że pomiędzy Polakami, skazanymi na zagładę w głębi Rosji znajduje się wielu Słowaków.

Z Bratysławy donoszą równo-

ześnie, że zakończył się tam proces przeciwko ks. Fr. Jankowiczowi, proboszczowi górniczego miasta Bańska Stiavnica w Słowacji. »Ludowy trybunał« skazał ks. Jankowicza na 12 lat więzienia za to, że ks. Jankowicz — podczas prezydentury ks. Tiso — wyrażał się pochlebnie w swym tygodniku parafialnym o ówczesnych władzach słowackich. »Trybunał« nie wziął wcale pod uwagę argumentów obrony, wykazujących niebicie, że ks. Jankowicz był najlepszym przyjacielem i obrońcą górników i wszystkich ubogich, ratując ich i ich rodziny niejednokrotnie przed nazistami. Ks. Fr. Jankowicz siedzi w więzieniu już od dwóch lat.

Polacy na Obczyźnie

Polsko-chilijskie Towarzystwo szerzy Wiarę i Kulturę

Santiago (IC) — W styczniu br. zorganizowało się w Santiago do Chile Polsko-Chilijskie Towarzystwo »Ignacio Domeyko«. Nieliczne jest to grono, ale posiada serca ogniste i niezachwianą wiarę. W skład Towarzystwa wchodzi również obywatele chilijscy, którzy albo już wykazali czynami swą sympatię do Polski, albo sercem są jej oddani. Związek ma na celu bronić Wiary przed zalewem bezbożnictwa, szerzyć kulturę polską, występować w obronę interesów Polski, uświadamiać o konieczności działania w dachu katolickim i polskim, wreszcie powiększać zorganizowane grono, łącząc swych członków w jedność celową i zgraną.

Jednym z ważniejszych wystąpień Towarzystwa było zorganizowanie żałobnego nabożeństwa za duszę ś. p. Prezydenta Władysława Raczkiewicza. Mszę św. odprawił ks. biskup August Salinas w obecności Kardynała Rodrigueza Józefa M. Caro, arcybiskupa Santiago. Na nabożeństwie obecni byli również: Nacjusz Apostolski, przedstawiciele przyjaznych państw i liczna publiczność. Po odmówieniu modłów żałobnych ks. biskup Salinas wygłosił podniosłą mowę, nadaną przez radio na całe Chile, w której podkreślił cnoty zmarłego Prezydenta i posłannictwo Polski w obecnych przełomowych czasach. Z okazji tego nabożeństwa w prasie chilijskiej ukazało się szereg artykułów o Polsce.

Polacy w duńskich obozach

Kopenhaga (IC) — W Danii istnieje obecnie pięć polskich obozów uchodźczych oraz 67 obozów niemieckich. Oprócz tego od roku działa jeden przejściowy obóz polski, skupiający Polaków, którzy zdecydowali się wrócić do Kraju. Dotychczas wróciło z Danii do Polski około 2.500 polskich uchodźców. Na wyjazd czeka jeszcze 1.200 osób. Pozostali, których liczba nie jest dokładnie znana i według niektórych obliczeń dochodzi do 20.000, są niezdecydowani lub natrafiają na różne trudności.

Oprócz uchodźców polskich Polonia duńska liczy około 12.000 Polaków, lub obywateli duńskich pochodzenia polskiego. Władze warszawskie starają się ściągnąć tych ludzi na Mazury zachodnie

i przydzielić im pewne obszary ziemi pod warunkiem, że przywiozą ze sobą nieco gotówki i narzędzia rolnicze.

Zjazd Polaków z Zagranicy w maju 1948 roku

Londyn (IC) — Prezydium Światowego Związku Polaków z Zagranicy, które obradowało ostatnio w Londynie, postanowiło zwołać Trzeci Ogólny Zjazd w maju 1948 roku. Zjazd odbędzie się w Stanach Zjednoczonych.

Pierwotna data zjazdu (jesień 1947 roku) została zmieniona z powodu niemożności ukończenia na czas wszystkich przygotowań. W jesieni odbędzie się tylko zjazd Rady Naczelnej równocześnie ze zjazdem Polskiego Uchodźstwa Wojeńskiego ze względu na potrzebę zacieśnienia współpracy między obu instytucjami.

Polscy żołnierze wyjadą do Argentyny

Prasa argentyńska donosi, iż argentyński Konsulat Generalny w Londynie otrzymał z Buenos Aires instrukcje udzielenia wiz wjazdowych 15.000 żołnierzom polskim, którzy walczyli pod rozkazami gen. Andersa. Główną przeszkodą będzie brak dostatecznych środków transportowych.

W związku ze sprowadzeniem rąk do pracy do Argentyny, specjalny ambasador tego państwa Luis Lutiwyjechał do Anglii, a następnie do Francji i Niemiec, gdzie studiować będzie zagadnienie pragnących emigrować poza ocean uchodźców europejskich.

Położenie Polonii libańskiej

Z Libanu nadesłano nam garść szczegółów obrazujących położenie i warunki życia tamtejszej Polonii. W obecnej chwili w Libanie przebywa około 4.300 Polaków (w większości — rodziny żołnierzy II Korpusu), żyjących w 8 ośrodkach i otrzymujących zasiłki na utrzymanie. W każdym ośrodku jest polska szkoła powszechna; poza tym istnieją 3 gimnazja i licea ogólnokształcące, gimnazjum krawieckie i gimnazjum handlowe. 235 studentów polskich studiuje w Bejrucie. Stworzone tam zostało Studium Polonistyczne i Studium Prawa Polskiego. Polacy posiadają własny szpital.

Sarna e Cocceias?
ANTI SARNA TELL
o último recurso =

PRZEDMOWA

Kto położył się spać w Warszawie, ostatniej nocy w sierpniu 1939 roku, może uważać się za kronikarza wybuchu wojny i przedstawiać ówczesne wypadki z dokładnością zegarka. I dzieł nie uświadomił sobie, że o godzinie tej skończył się jeden z największych i najczarniejszych dni w historii ludzkości.

Obudził mnie szum przelatujących samolotów. Wybiegłem na balkon, który wychodził na piękny park Łazienkowski. Drzewa tonęły w gęstej mgie, wstawał niejasny dzień, samo- lotów nie było widać. Przyszło mi przez myśl, że są to ciwice- nie przeciwlotnicze i wydawało mi się nierozumną rzeczą urzą- dzać je o tak wczesnej porze i przy tak nieprzyjemnej pogodzie. Po chwili usłyszałem inny huk, jeden i drugi, potem wyraźnie wstrząsy powietrza. Nie wiedziałem w pełni, że są to wybuchy. Pomyślałem: wojna — i pamiętam jak myślałem o spalinach i o smogu.

Piąta rano we wrześniu nie nadaje się do kontemplacji na balkonie a jednak był to moment, którego władzę jeszcze teraz czuję nad sobą. Nadchodzący dzień zapowiadał się jak zwykły, ale nie do gosań, który od lat stał się chloroformem Europy, widziałem się nam niewiarogodna. Mniej było u nas tego pokojowego błękitu, który od kilku miesięcy, wciąż jednak wydawała wojna.

Myslałem o niej od kilku miesięcy, wciąż jednak wydawała wojna. Powietrze zatrzęsło się znów, wybuchy nie ustawały. Wychodziłem z domu, wszędzie było tak samo, widać było strach i ból. Wychodziłem z domu, wszędzie było tak samo, widać było strach i ból. Wychodziłem z domu, wszędzie było tak samo, widać było strach i ból.

Wychodziłem z domu, wszędzie było tak samo, widać było strach i ból. Wychodziłem z domu, wszędzie było tak samo, widać było strach i ból. Wychodziłem z domu, wszędzie było tak samo, widać było strach i ból.

Krytyka projektu amerykańskiego

Szeroko rozpowszechniony w Stanach **Dziennik Chicagowski** poddaje krytyce projekt przemysłowienia Niemiec, plażąc między innymi:

Departament Stanu wydał rozporządzenie do generała Luciusa Claya, by zmienił swe nastawienie do Niemiec i tak kierował Niemcami, aby te mogły dać maximum współpracy i współdziałania w planie odrodzenia Europy. Ta część Niemiec, która jest pod okupacją amerykańską i angielską będzie mogła przyłączyć się do planu Marshalla i współpracować z zachodnimi mocarstwami.

Jednocześnie Clay ma tak działać, aby całe Niemcy z czasem mogły się stać ekonomiczną i polityczną jednostką. Stany Zjednoczone zamierzają odbudować nowe Niemcy, jako federację czyli rzeszę państw niemieckich, z centralnym rządem mającym ograniczone prawa i władzę.

Zbyt czynnym byłoby poddawanie ten plan krytyce, gdyż „mężowie stanu“ — nie sobie i tak z opinii prasy (tymbardziej tak zwanej „obcojęzycznej“) nie robią. Warto jednak postawić tu kilka pytań.

Mianoście: — co na to powiedzą nie wyleczeni jeszcze z ran zadanych przez niemieckich supermanów weterani z zakończonej przed dwoma zaledwie laty wojny?

Co powiedzą rodzice, sieroty, wdowy i krewni marynarzy amerykańskich, zatopionych przez zbójców niemieckich bez litości i ostrzeżenia?

Co powiedzą na to narody Europy — dwukrotnie w ciągu dwudziestu pięciu lat okrutnie tak sponiewierane przez wandalów i bandytów niemieckich? Czy nie poczną one spoglądać w stronę Rosji? Czy nie stracą nadszarpniętego już i tak bardzo mocno swego do nas zaufania — a nawet i szacunku?

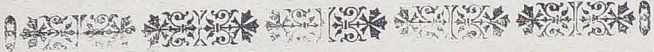
Mylą się amerykańscy mężowie stanu, jeśli myślą, iż prowadzą tym sposobem politykę realizmu w Europie. Mimo planowych prób wytopienia narodów Europy przez niemieckich „nadludzi“ — ołbrzymią większość Europy stanowią ludy, które gest amerykański uznają za niebezpieczny i niesądny...

»Kogo Pan Bóg chce ukarać — temu rozum odbierze... mówi stare a mądre przysłowie. A jakże inaczej — jeśli nie brakiem rozumu politycznego nazwać można powtarzanie tego samego błędu po drugiej wojnie, jaki popełnialiśmy już raz — po pierwszej wojnie niemieckiej?...

— A jeśli ? — tłucze się w nim zatykające dech pytanie.

Niespodzianie na progu domku staje ciocia Felcia. Ma białą, wychudłą twarz i spokojne, jak zwykle, oczy. Wodzi niemi po podwórzu. Bezmyślnie ogarnia pustym spojrzeniem bładą, skupioną twarz Pawła. W pierwszej chwili w oczach cioci Felci zapala się niewymowne zdumienie. Zaraz jednak wypełnia je ostry błysk.

Z krzykiem — Żyj! Żyj! — biegnie ku niemu z szeroko rozwartymi ramionami.



POBOJOWISKO

KAZIMIERZ WIERZYŃSKI



tnie pokaleczony piękny gmach banku i silnie zniszczony przez bombę dom na sąsiednim rogu. Nowy Świat w stronę Placu Trzech Krzyży był prawie nienaruszony. Na Placu, we wszystkich skwerach z daleka zauważył mnóstwo krzyży.

Stoczyli się przez prawie nieuszkodzoną Książęcą. Zaraz przy wjeździe na Czerniakowską ział licznymi dziurami po pociskach artyleryjskich, bez jednej całej szyby, wspaniałe gmachy Ubezpieczalni. Niemal naprzeciw, po drugiej stronie ulicy, zamiast domu, w którym mieściła się cukiernia, przywarła do ziemi rozległa kupa gruzów i ziały dwa ogromne leje. Na Czerniakowskiej, jak była długa i szeroka, na każdym kroku wszystkie domy, chodniki i bruk krzyżowały tysiącami ranami. Niemal w regularnych odstępach czepiały się rozpaczliwie ludzkich oczów srodzko pokiereszowane trupy zburzonych i spalonych domów.

Mijając okrutnie podziurawiony klasztor Nazaretanek, Paweł zamknął oczy. Wydało mu się nagle, że na Czerniakowie nie znajdzie śladu po domach cioei Felci i Staśka. Przy skręceniu na Podchorążych Paweł otworzył oczy. Przebiegł wzrokiem piękne, nowoczesne domy. Ani jednej szyby. Wszędzie straszliwe rany po pociskach artyleryjskich. Teraz ukaże się znajoma uliczka. Zdaleka rzuca mu się w oczy cynkowy dach kamienicy Staśka, Paweł odetchnął głęboko. A więc dom stoi! Na rogu, zamiast wielkiego murowanego domu, ruiny i stosy cegieł. W Pawle upada serce.

Przed wysokim parkanem posesji cioei Felci z trudem wysiada z dorożki. Serce wali mu mocno i nierówno. W piersi brak tehu, w gardle straszliwy ucisk. Nogi pod nim gną się, jak z wosku. Dorożkarz patrzy na Pawła podejrzliwym wzrokiem. — Uchłał się czy co?! — zdają się mówić jego kaprawe oczy.

Paweł wchodzi na podwórko. Wolną ręką opiera się o plot. — Jeśli ? — przelatuje przez niego początek jakiejś straszliwej myśli. Zaraz jednak gaśnie, zduszony bolesnym uciskiem serca. Paweł przeciera zamglony wzrok. Widzi teraz wyraźnie. Pod rozłożystą morwą stoi nienaruszony mały drewniany domek. Nad nim wystrzela biały cynkowy dach kamienicy Staśka. Paweł stoi bez ruchu. Nie może zdobyć się na krok dalej. Serce bije mu coraz mocniej i boleśniej.

każch wresztnowch w Polsce, istota ich nie przestanie, byc bi-
Przy wszystkim, co krytycznego mozna powiedziec o wal-
za siebie i za Polakow.
swiata. Wrog, jak mu sie zdawalo, orzekl o tej wojnie wszystko,
ustal. Nikt z Polski nie mogl wyrazic nie, coby doszlo do uszu
na prawdomowne slowa. Najedzdy zagarneli kraji i zamkneli mu
dem jak pierwne mamy szanse wobec Niemcow takze i w walce
Po przezeztaniu niemieckiej gazety z Czerniowiec zrozumia-
gendy w obronie miasta, ktore nie umialo sie obronic.
stohce w ciągu dwu dni i przestregal swiat, by nie tworzy le-
o ocalenie ludnosci cywilnej, ustalil, ze nie mogl zdobyc nasza
ojc. Mowiac o Warszawie i wspominajac jak bardzo chodzilo mu
nawet o duchowosc narodu przeznaczonego na likwidac-
wacch dotychczasosowej egzystencji państwa, okazal sie troskliwy
nie ma prawa istniec srod wojny. Po skasowaniu w paru slo-
bosz napadnietego kraju pomiedzy dostateczne powody, ze Polska
narym waszytkiego, czego moza na narodowi odmowic, zalizyli sia-
szym zwyciestwem w wojnie o pobel swiata. Odmowisz poko-
to-go, padzielnika wyglosil Hitler do Germanow upojonych pierw-
W tym miasteczku przezztalem przemowienie, ktore dnia
katek karpacki nadezgaly chmury gorzse, niz jesien.
— odwet za zabojstwo premiera w Bukareszte. Nad gluchym za-
Zelaznej Gwardji, niepopogrzebane i wystawione na widok publiczny
placu kolo dworca lezaly zwloki piciu roztrazanych ezonkow
Niemcy i Rosji, co nie powiekszalo spokoju stron tamoznych. Na
zblizyto do Rumunii dwu sprzymierzonych ze soba sasladow,
ozas nastaly, nikt tam nie szukal wytehnienia. Podbite Polski
za udziawisko lez srod pochumnych i sioitych dni, ktore ow-
sie w mialym podgorskim miasteczku rumunskim. Uchodzilo ono
W mojej weterwie po opuszczeniu granic Polski znalazem
powstala z innych przyzyciu.
daje mi sie sluszne odbierac mu pierwszenstwa sadu. Ksiazka ta
greckiego-fatalizmu a nie naszym zamieblan, ustalil czas, i nie wy-
mysli, w koncepcji sztabu. Ie w tym kręgu zjawisk bylo iscie
swiata, w fabrykach tankow i samolotow, w przygotowaniu prze-
dziece państwowym jednego z najniej zasobnych krajow na
Wpizdy, nie na pobojowisku, zapadlo jej rozstrzygnięcie w bu-
o wiete wozesniej, na kilka lat przed pierwszym wysztalem.
czeto i-go wzesnia 1939 roku, przegrana zostala, jak sie zdaje,
lacy, byc moze, ze byla tylko najbardziej beznadziejna. Rozpo-
Byc moze, ze wojna ta byla najgorzsza jaka prowadzil Po-
Wisla, za Polska i za Europa.
ke, ktora po niezliczonych przygodach skohozyla sie daleko za
staple manewr polski, nasza specjalnosc. Tak zazalem weterow-
skad wedlug moich (i nie moich) przewidywan powmien byl na
kwasje Warszawy, postanowieniem wyliczac na prawy biznes Wisly,
bedzie dla mnie nieznanym tematem. Gdy zapowiedziano ewa-
kopcch a druga w sztabie, wyobrazalam sobie, ze ta trzecla nie
dako uczestnik dwu wojen, z ktorych jedna poznalem w o-

— 2 —

36 dywizji niemieckich w Świątach

New York (IC) Prasa amerykańska nie przypisywała dotąd więk-
szego znaczenia powtarzającym się uporczywie pogłoskom o orga-
nizowaniu w Świątach komunistycznej armii niemieckiej, złożonej
z byłych żołnierzy „Wehrmachtu“.

Pogłoski te jednak znalazły ostatnio poważne potwierdzenie i
New York Times zdecydował się na opublikowanie. Według relacji
agencji „North American Newspaper Alliance“, na której Times o-
piera swe informacje, armia niemiecka liczy w Rosji co najmniej 36
dywizji, w tym 18 dywizji pancernych. Dywizje te noszą nazwę
miast niemieckich. Pancerna dywizja „Monachium“ stacjonowana
jest w Simferopolu. Inne oddziały znajdują się w rejonie Mińska, na
Krymie oraz nad jeziorem Ładoga. Główny organizator tej armii-
Marzałek Von Paulus, ma być obecnie chory na gruźlicę i zastę-
puje go generał Von Seydlitz. Oficjalnym dowódcą jest niejaki
gen. Wagner.

Armia niemiecka w Rosji rekrutowana była początkowo z ofi-
cerów i żołnierzy wziętych do niewoli pod Stalingradem, potem zaś
akcja objęła wszystkie obozy jenieckie. Opornych żołnierzy, którzy
odmawiali wstępowania do tworzących się oddziałów, zmuszano do
niełgłości zmniejszaniem racji żywnościowych.

Obok wiadomości o sowiecko-niemieckiej armii prasa amerykańska
poczęła okazywać ostatnio większe zainteresowanie stosun-
kami wzajemnymi Niemców i Rosjan. NY Times opublikował poraz
pierwszy kompromitujące fotografie z okresu przyjaźni Stalina z
Hitlerem. Opublikowano także wiadomości o obozach koncentracyj-
nych w sowieckiej strefie Niemiec w których przebywają Niemcy,
odmawiający poddania się komunizmowi. Obozów takich istnieje w
strefie sowieckiej kilkanaście z Sachsenhausen i Buchenwalden na
czela.

Wreszcie znaczne zaniepokojenie wywołała wiadomość o wy-
kryciu w amerykańskiej strefie Berlina dwóch fabryk niemieckich,
produkcujących broń i amunicję na użytek Sowietów. Władze amerykańskie,
po stwierdzeniu, że fabryki te, z pogwałceniem umowy w
Potsdamie, produkowały broń i sprzedawały ją Sowietom, aresztowa-
wały kierowników fabryk i zakazały dalszej działalności.

Poszukiwania.

Sinkowski Adam, syn Piotra i Ewy, ur. w 1920 r. w Lachiszynie, pow. Piński, poszukuje **Barkiewicza Jana**, lat około 45 oraz **Burkiewicza Wincentego** lat około 40, którzy wyemigrowali z kraju w r. 1928 do Brazylii. Do roku 1939 przebywali w São Paulo lub też w okolicach tego miasta. Blizszy adres nieznan. Wiadomości o poszukiwanych kierować na adres: Mr. Sinkowski Adam 71, Upper Berkeley Street, London W. 1 - England.

Poszukuje się pana Witolda Czerwij-Wasilewskiego oraz żony Ja-

niny, którzy w r. 1945 - 46 wyjechali do Brazylii z Turcji, gdzie p. Czerwij-Wasilewski pracował w przemyśle lotniczym.

Poszukiwani przez **Alexandre Barszewską** z domu **Cylikowską**, A. U. B. Box 14, Beirut, Lebanon.

Wiadomości uprasza się podać na ręce **Janiny Propper, Vistamar hotel, Rua Candido Mendes 283, Rio de Janeiro.**

POSZUKUJE SIĘ DOBREJ SŁUŻĄCEJ. Wynagrodzenie dobre. Zgłaszać się na adres:

Rua Andre de Barros, 583.

Fabrica de Adubos „Paraná”

ALBANO BOUTIN & Cia. LTDA.
Aven. Capanema, 155 - 191 - Curitiba.
Telefone, 226 - Caixa Postal, 332.

Kompletny wybór w nawozach mieszanych i zwykłych, Dostawca Saletry z Chile - najlepszego nawozu azotowego.

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej i od 3-ciej do 6-ciej.
Konsultorium: Farmacia GUAIRA,
Rua Mar. Floriano, 742 - Telefon 675.
Rezydencja: ulica 7 de Setembro, 1588 - Tel. 677.

Drogatiba Lda.

Sprzedaje i kupuje i produkty apteczne.

Wysłała się przez Reembolso Postal
Mówi się po polsku.
Rua José Bonifacio, 96 Caixa Postal 205. - Curitiba - Paraná

Ziemie na sprzedaż w Mallecie.

Sprzedam 53 akry ziemi urodzajnej, specjalna do sadzenia kartofli, kukurydzy i siania zbóż - 2 kilometry od stacji Vera Cruz (między Maletem a Rio Azul). Z zabudowaniami, z ogrodzeniem, po cenie Cr\$ 4.500,00 za akier. Można skryturować częściowo, po 15 akarów i 23 akary.

Sprócz tej, upowazniony jestem do sprzedania 50 i pół akarów ziemi na kolonii Santa Cruz, obok tartaku - 15 km. od Maletu, też urodzajna, sporo herwy, z zabudowaniami, po cenie Cr\$ 1.800,00 za akier.

Powody sprzedaży objaśni się interesującym, **Francisco Grenteski - Vera Cruz - HALET.**

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich i paryskich szpitalach. Klinika dla dzieci i dorosłych. - Leczy rany i rany na nogach bez operacji.
Kons. Nad apteką, Aven. João Pessoa 68. Przyjmuje od 1½-5
Telefon 8-7-5.
Rez. Commend. Araujo 970.
Telefon 424.

Dr. Estanislau Bembem

Lekarz
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.

Konsultorium: Praça Tiradentes 530 (altos da Farmacia Stelfeld), od 10-12 i od 3-8 godz.
Rezydencja: Rua Julia da Costa, 368 - Curitiba.

Casa dos Artefatos de Borracha

STIER & STIER
Rua Barão do Rio Branco, 70 - Caixa Postal 474.
Curitiba - Paraná.
Posiada na składzie wszelkie artykuły gumowe.

Choroby NERWOWE:

Wyczerpanie nerwowe, impotencja, ataki nerwowe, manje, bezsenność, przestrach, leczy

Dr Lacerda Manna

SPECJALISTA
Rua 15 de Novembro 459 1-sze piętro, Telefon 187 - Curitiba.
Przyjmuje od 3-ciej do 6-tej nad Drogatiba Filial.

WINCENTY FLENIK

Chirurg - Dentysta
Godziny przyjęć: od 8-11 i od 2-6
Rua Saldanha Maranhão, 593
Curitiba.

Leczenie bez operacji: hemoroidów, żylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kiszek, wątroby, bólu, kołek, ślepej kiszki, raka, wrzodów na nogach.

Dr. Mendes de Araujo

Aven. João Pessoa 68.
Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej godziny

DR.

Mieczysław Szaniawski

LEKARZ
Choroby wewnętrzne i nerwowe
Przyjmuje od 9,30 do 11,00 i od 1,30 do 3,30 przy ulicy
José Bonifacio, 92 (Nad Drogatib

Bar e Restaurante NACIONAL

João Skoczek
Praça Barão de Guaraúna, 181
Ponta Grossa

Wydaje bardzo smaczne śniadania obiady i kolacje, oraz zakąski i napoje różnego gatunku po cenach umiarkowanych.

Hotel „Regina”

właściciel: Józef Kamiński w Capão Bonito (Stan S. Paulo) na obładowym przystanku linii autobusowej Kurytyba - São Paulo. Znakomity, nowoczesny hotel i świetna kuchnia.

Casa „ROMEU”

kupuje i sprzedaje ubrania używane; płaci od 100 do 400 Cr. za ubranie, sprzedaje zaś po cenach przystępnych dla wszystkich.
Kup raz a zostaniesz klientem.
Casa Romeu, ul. Riachuelo, 315
Tel. 3401 - Kurytyba.

Cia Integridade de Seguros Gerais do Rio de Janeiro

założona w 1872 r. otworzyła ostatnio swą filię na Paraná i S. Catarine z siedzibą w Kurytybie. Przedstawiciel firmy Bohdan Dąbrowa-Mikoszewski załatwia osobście lub pisemnie ubezpieczenia wszelkiego rodzaju (przeciwpozarowe, transportowe, samochodowe, od wypadków, na życie i t. d.)

Adres przedstawicielstwa: **Rua Candido Lopes, 179 - 1a, sala 7, Curitiba, Paraná.**
PAMIĘTAJ O PRZYSZŁOŚCI SWOJEJ I RODZINY. NAPISZ PO INFORMACJE.

Armazem Tomas Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkta krajowe. - Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

Praça Coronel Eneas 30, róg São Francisco 57
obok Igreja da Ordem - Curitiba.

CASA PARIS — Okazja

FABRICA DE ROUPAS FEITAS

Największy wybór ubrań, płaszczy, koszul, swetrow i najrozmaitszych artykułów męskich, damskich oraz dla dzieci po cenach najniższych - w Kurytybie - ze zniżką 25 proc.
PRAÇA TIRADENTES 306, RÓG ULICY CRUZ MACHADO

Casa Eletro Brasil

RUA 15 DE NOVEMBRO, 528 - Fone, 157.

Oficyna - Rua Ignacio Lustosa, 26 - fone, 3321.

Wszelkie materiały elektryczne - Instalacje światła i prądu - Radia - Engeladeiras - Aspiradores de pó - Geladeiras.

Oficyna dla napraw Aparatów Radiowych i Geladeiras oraz wszelkich aparatów elektrycznych handlowych z jakiegokolwiek materiału.

Depositarios dos Electrodes **FREDOTTI.**
Maquina de Solda Elétrica.

„A VENCEDORA”

FRANCISZKA LACHOWSKIEGO

Curitiba - Rua Catedral 451 - Telefon 1357

Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná
Wyrobia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne gumowe i t.p. - Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

MOVEIS CIMO

DUMA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO.

Do urządzenia biura i domu żądaj zawsze „Moveis Cimo”.

Skład: Rua Barão do Rio Branco, 158.

Telefon, 823 - CURITIBA.

MINERVA

DROGARIAS E FARMACIAS

Matriz: Curitiba, Praça Tiradentes 554 - Telefon: 220-1220-2220
NAJWIĘKSZA FIRMA APTEKARSKA - FARMACEUTYCZNA
NA CAŁY STAN PARANÁ

Posiada swe filie dla sprzedaży hurtownej i detalicznej we wszystkich większych miastach Stanu: Kurytybie, Ponta Grossa, Jacareinho, Paranáguá, Londrina i União da Vitória, Iraty i Morretes.

Przyjmuje zamówienia za zaliczką Reembolso Postal.

Joalheria Rocha

Biżuteria, zegarki i t. p. rzeczy na prezenty.

Firma, która ma największy i najlepszy wybór zegarków w Paraná.

Sprzedaje tanio i gwarantuje ich solidność.

Ulica Monsenhor Ceiso, 124 - Telefon 3-4-02 w Kurytybie.

Dr. Bronisław Ostoja Roguski

Adwokat

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje - przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych.

Biuro adwokackie przy Av. João Pessoa, 75, piętro I.

Wiadomości z Polski i o Polsce

LUDNOŚĆ BOJKOTUJE URZĘDY STANU CYWILNEGO

Przyrost naturalny ludności w obecnej Polsce pozostanie przez czas pewien jeszcze przedmiotem domysłów i długo jeszcze nie będziemy mieli dokładnych danych w tej sprawie.

Główna przyczyna, dlaczego dane dotyczące ilości urodzeń, zgonów i małżeństw w Polsce są trudne do ustalenia jest pewnego rodzaju świadomy, czy nieświadomy bojkot urzędów stanu cywilnego przez ludność. Z dnia 1 stycznia 1946 zaczęło obowiązywać w Polsce nowe prawo małżeńskie i nowe przepisy o aktach stanu cywilnego. Urzędnikami stanu cywilnego w rozumieniu nowych przepisów są wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast. Kancelariom parafialnym i proboszczom odebrano uprawnienia urzędów stanu cywilnego. Wynikiem tych nowych przepisów jest chaos w dziedzinie statystyki ruchu ludności. W dużej części Polski ludność zawiera tylko śluby kościelne a nie chodzi do wójta aby zawrzeć związek małżeński, chociaż art. 11 nowego prawa małżeńskiego wyraźnie postanawia, że »jedynie małżeństwo zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego ma skutki prawne w obliczu państwa«. Nie zgłasza się u wójtów lub burmistrzów narodzin lub zgonów.

Władze zdają sobie dobrze sprawę z tego, że duża część ludności pomija nowe przepisy o ślubach cywilnych i aktach stanu cywilnego i idzie utartą od wieków drogą przestrzegania Świętych Sakramentów Małżeństwa i Chrztu, jak również zachowuje religijny charakter pogrzebu i że dla ludzi dopełnienie tych obrzędów jest rzeczą istotną a nie zapis w księgach gminy lub starostwa.

W niektórych powiatach województwa warszawskiego np. liczba niezgłoszonych w urzędach stanu cywilnego ślubów kościelnych wynosi 90%, liczba niezgłoszonych urodzeń sięga 70%, a zgonów 45%!

Ponieważ powiatowe i gminne urzędy stanu cywilnego są podstawą rejestracji ruchu naturalnego ludności w skali państwowej, skoro te komórki zawiodą, nie może być mowy o dokładnych danych o przyroście naturalnym w całym kraju. Dlatego dopóki ten stan rzeczy nie ulegnie zmianie nie będziemy mieli dokładnej odpowiedzi, w jakim stosunku jest w Polsce liczba trumien do liczby kołyszek.

»Światowy Związek Polaków z Zagranicy przesyła Polakom w Brazylii za pośrednictwem wydawnictwa »Ludu« serdeczne pozdrowienia i słowa zachęty do wytrwania w działaniu i pracy na rzecz Polski, prawdziwie wolnej, opartej o ideały chrześcijańskie, Polski demokratycznej, Polski wspólnej Ojczyzny wszystkich Polaków.«

»Polska Agencja Prasowa »Światopól« przesyła Polakom w Brazylii pozdrowienia i słowa zachęty do dalszej pracy nad utrzymaniem wśród wszystkich Polaków ideałów Polski wolnej i demokratycznej.«

»Dzielnej Polonji w Brazylii serdeczne pozdrowienia i wyrazy uznania za pełną poświęcenia pracę dla zamorskiej Ojczyzny, przesyła polsko-amerykański dziennik »NOWY ŚWIAT« i jego Czytelnicy.«

TENDENCJA ZNIŻKOWA?

Można mieć dane tylko przybliżone, ale i te jeżeli chcemy mieć, musimy sięgnąć raczej do kancelarii parafialnych, których dane są w wielu wypadkach lepsze i dokładniejsze, niż dane nowych urzędów stanu cywilnego. Według tych danych, bardzo ogólnikowych, przyrost naturalny w Polsce jest, jak stwierdza prasa krajowa, na poziomie przyrostu przedwojennego. Ale takie ujęcie sprawy mówi bardzo mało. Przed wojną przyrost naturalny w Polsce wykazywał tendencję stale zniżkującą. Według oficjalnych danych w pięcioleciu 1921—1925 przyrost wynosił 16,2 na tysiąc; w 1926—1930—15,5; w 1931—1935—13,0; w 1936—1938—11,2. Ostatnie lata przedwojenne podkreślały zjawisko zmniejszania się przyrostu ludności w Polsce. W r. 1937 przyrost wynosił 10,9 zaś w r. 1938—10,7.

I znów twierdzenie, że przyrost naturalny w Polsce powraca do norm przedwojennych nie daje odpowiedzi na pytanie: czy w obecnej Polsce utrzymuje się tendencja do zmniejszania się przyrostu naturalnego, czy też zwiększania. Czy mamy rozrodność tak wielką jak naprzykład Bułgaria przed wojną (18 na tysiąc) czy tak małą jak Anglia (4,5 na tysiąc).

Przy założeniu, że ludność ziem polskich w nowych granicach wynosi obecnie 23 miliony, jeżeli będziemy się rozmnażać tak szybko jak Bułgarzy to nasz przyrost wynosiłby około 400 tysięcy. Jeżeli utrzymamy się na poziomie przyrostu z roku 1938 to przybywał nas będzie rocznie około 240 tys. Jeżeli będziemy się rozmnażać tak wolno, jak Anglicy przed wojną, to ludność Polski będzie się zwiększała rocznie o 103 tysiące.

Od wielkości przyrostu naturalnego zależeć będzie jak szybko wyrównamy straty wojenne w ludziach i jak szybko zdobędziemy większy potencjał ludnościowy będący tak ważnym czynnikiem w życiu każdego ambitnego narodu.

Ale czy mamy się cieszyć z naszej narodowej prężności biologicznej, czy też martwić z powodu naszego wyczerpania biologicznego? Jaki jest stosunek trumien do kołyszek w Polsce? Na odpowiedź będziemy musieli długo czekać z uwagi na rozgardiasz w dziedzinie statystyki ludności w Polsce.

W obozach rosyjskich przebywa 600 tysięcy Polaków - stwierdza poseł Stronnictwa Ludowego

Warszawa (IC) — Poseł Stronnictwa Ludowego Andrzej Witos, poddając na Sesji Sejmowej w dniu 1-go lipca oględnej krytyce postępowanie rządu na ziemiach zachodnich, stwierdził trzy ważne sprawy, za które pełną odpowiedzialność spada na rząd warszawski:

1° — na terenie republiki rosyjskiej przebywa jeszcze 600.000 obywateli Polaków, którzy gina z głodu i nędzy w sowieckich łagrach i nie mogą się doczekać przyobiecywanej oddawna repatriacji do Polski.

2° — na terenach zachodnie przetrzuca się ludzi, którzy przeszli przygotowanie komunistyczne i tworzą awangardę komunizmu na zachodnich granicach Polski.

3° — rządowi warszawskiemu zależy na zubożeniu obywateli polskich i obniżeniu poziomu ich życia do nędzy, jaka panuje w »raju« sowieckim.

Andrzej Witos przemawiał po odczytaniu sprawozdania premiera o administracji ziem zachodnich. Dał do zrozumienia, że osadnicy na ziemiach zachodnich, którzy nie należą do PPR, nie mogą mieć przy obecnej polityce żadnych szans na zagospodarowanie się i budowanie sobie przyszłości. Witos oświadczył: »Ministerstwo Ziemi Odzyskanych, zamiaszt polityki państwa, prowadzi gospodarkę pod kątem partyjnym, która nie jednoczy do wspólnego wysiłku, ale rozsada. Ofiarą są przeważnie repatrianci, osadnicy członkowie PSL. Tych się pomija przy rozdziale pomocy kredytowej przy rozdziale koni i bydła, wstrzymuje wydawanie aktów nadawczych. Repatriantów usuwa się z urzędów, o ile przyznają się do PLS, ruguje się z rad narodowych, ze związku samopomocy chłopskiej, z wójtów, sołtysów, a ileż to było wypadków odebrania gospodarstw.«

Machinacjami rynkowymi, przesiedlaniem i konfiskatami doprowadza się obywateli Polski do ruiny i nędzy materialnej.

Przy tej okazji należy przypomnieć, że rząd sowiecki w marcu bieżącego roku przyrzekł Cyrankiewiczowi, że zwolni Polaków, przebywających w sowieckich obozach i pozwoli im powrócić do Polski. Nietylko obietnica ta nie została dotrzymana, lecz w międzyczasie Rosjanie wywiezli około 100.000 ludzi do Rosji pod pretekstem, iż są to Niemcy.

Dwusetnia rocznica pierwszej biblioteki państwowej

Warszawa (IC) — Celem uczczenia dwusetniej rocznicy założenia pierwszej w historii biblioteki państwowej odbyło się w gmachu Biblioteki Narodowej w Warszawie uroczyste zebranie. Dyrektorzy Biblioteki Narodowej, Bańkowskiego i Londyńskiego przedstawili dzieje Biblioteki Żalskich w Warszawie, która była pierwszą na świecie biblioteką państwową.

Biblioteka założona została w grudniu 1747 roku i nosiła początkowo nazwę: »Biblioteka Rzeczypospolitej imienia Żalskich«. Program i zakres działania tej Biblioteki, który wytyczyła sławna Komisja Edukacyjna, stał się później wzorem dla publicznych bibliotek w Europie środkowej i wschodniej. Biblioteka liczyła początkowo 30.000 tomów. Później księgozbiór jej wzrósł do 300.000 i 18.000 wysoce wartościowych rękopisów. Założycielami i fundatorami byli dwaj bracia Żalusey, obaj biskupi.

Po powstaniu kościuszkowskim biblioteka została wywieziona na rozkaz Katarzyny II do Rosji. Część biblioteki wróciła do Polski na podstawie Traktatu Ryskiego w roku 1921. Niemieccy okupanci spalili bibliotekę prawie całkowicie, niszcząc bezpowrotnie chlubę narodowej kultury polskiej. Obecnie Fundusz Kultury Narodowej przejął opiekę nad zniszczonym gmachem, który zostanie odrestaurowany i da pomieszczenie instytucjom bibliotekarskim.

ISKIERKI

— POLSKIE LINIE LOTNICZE w Kraju dążą do zagęszczenia sieci krajowych połączeń, obsługiwanych przez małe, najwyżej 10-osobowe aparaty. Polski typ samolotu na 8—10 miejsc ma być gotów w r. 1950. Do obsługi międzynarodowej zakupiono ostatnio we Francji 5 33-osobowych transportowców »Languedoc« w cenie 450.000 dolarów za aparat. Amerykański »Skymaster« znacznie powolniejszy, kosztuje 650.000 dolarów.

— NIEMCOM w Polsce udawają się podstępnie uzyskiwać obywatelstwo polskie. Wydane obecnie przepisy umożliwiają cofnięcie już nadanego obywatelstwa, jeżeli się okaże że okoliczności faktyczne, mające pod względem prawnym istotne znaczenie, a które posłały władzy administracyjnej za podstawę decyzji, są niezgodne z prawdą. Jednocześnie należy pociągać do odpowiedzialności karnej którzy fałszywie zeznali, oraz członków komisji weryfikacyjnej, jeśli przyznali obywatelstwo jedynie na podstawie goślnych oświadczeń zainteresowanych Niemców.

— 17 CZŁONKÓW straży obozu oświęcimskiego skazano w Krakowie na 3 lata więzienia za to, że rabowali znalezione w popiołach krematoryjnych złote zęby i drobne kosztowności, oraz sprzedali okolicznym mieszkańcom popioły ludzkie w cenie 10.000 złotych za wóz.

— RYNGRAF ze srebrzonego brązu ofiarować ma Warszawa Polonii amerykańskiej za pomoc, okazaną mieszkańcom stolicy. Będzie to kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z orłem, w którego piersi będzie serce z prochami z mogił warszawskich i zburzonych kościołów. Orzeł — jak podaje »Gazeta Ludowa« (190) — będzie w koronie.

SAÚDE FÓRÇA
HAEMATOGEN
do D'HOME

LAB. REUNIDOS PARANÁ LDA.
Caixa Postal 785 — Curitiba